

GAZETA KRAKOWSKA

Przebieg kwartalny
str. 12.

N^{ER} 279.

Polędniczy numer na wolno-
wym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 17 LISTOPADA 1851 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumitara.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Thermi	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
14. 12	27 3, 691	+ 4. 6	— 1.8	zachodni wicher	Pochmurno	deszcz.
9	„ 4, 041	+ 5. 8	— 1.0	„ mocny	„ „	
9	„ 3, 362	+ 6. 2	— 0.2	Półn. za. średni	„ „	
9	„ 1, 800	+ 5. 2	— 1.5	„ „	„ „	

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PETERSBURG 22 Października. — Na dniu 18 b. m. z powodu wzięcia Warszawy i szczęśliwego stłumienia zaburzeń w Polsce odśpiewano na polu marsowem uroczyste *Te Deum* w przytomności N. Cesarza Jmci Gwardya Cesarzka, szkoły wojskowe i wojsko w Stolicy konsystujące ustawione w szyku bojowym na placu, w pośród którego wzniesiony był ołtarz, a nad tym namiot. Jego Cesarzka Mość przybył około południa, a odbywszy przegląd wojska, udał się na estradę, gdzie przybywszy przewielebny Metropolita z całym duchowieństwem z kaplicy korpusu Inżynierów w processyi, odprawił nabożeństwo, na którym znajdowali się Członkowie rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie i ciało dyplomatyczne. Podczas intonacji hymnu dziękczynienia, dano ognia z dział artylleryi na placu przytomnej, iako też z dział twierdzy. Odgłos dzwonów wszystkich kościołów trwał cały dzień. Najjaśniejsza Pani, która również raczyła obliczdać szeregi wojska, i udała się potem

z powodu zimney pory do kaplicy korpusu Inżynierów, gdzie się zgromadził dwór, i podobnie *Te Deum* było śpiewane. Po obrzędzie udał się N. Pan z orszakiem swoim na pole marsowe, dla obejrzenia wojska na komendę własną Jego Ces. Mości, defilujących. Zajmująca ta uroczystość przy sprzyjającej pogodzie zwabiła niezliczone tłumy widzów, których weselne okrzyki pomieszały się z hurra naszych walecznych żołnierzy i wojennymi tonami muzyki polowej. — Rozkazem dziennym z dnia 18 raczył N. Pan następujące poczynić rozporządzenia: Dotychczasowy pułk gwardyi Ułanów Cesarzewicza, nosić będzie nazwisko Pułku Gwardyi ułanów Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza. Pułk karabinierów Nieświżkich połączony został z 1 pułkiem karabinierów i pułkiem karabinierów Feldmarszałka Xięcia Barclay de Tolly; Brygady piechoty Gwardyi składać się będą na przyszłość: Isza, z pułków Preobrażeńskiego i Semenowskiego; drużga, z Izmajłowskiego, strzelców i batalionu

saperów gwardyi; 3cia, z pułku Moskiewskiego i Grenadyerów; 4ta, z Pawłowskiiego, Finlandzkiego i Ekwipażu Gwardyi; 5ta, z pułku gwardyi Litewskiej i pułku N. Cesarza Austriackiego; 6ta, z pułku Grenadyerów N. Króla Jmci Pruskiego, pułku gwardyi Wołyńskiej, i batalionów fińskich strzelców Gwardyi. Pierwsza i druga Brygada składa się z 3 Dywizya; 3cia, 4ta, 2, 5, i 6, 3 Dywizya Gwardyi pieszej. Z względu na odznaczające się zasługi naczelnie dowodzącego czynną Armią Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hr. Paskiewicza Frywańskiego, Syn tegoż Xięzę Teodor umieszczony zostaje jako chorąży w pułku pieszym Feldmarszałka Xięcia Paskiewicza. Generał adjutant Xięzę Szczerbatów I, mianowany zostaje szefem Pułku pieszego Kostromskiego, a Jenerał piechoty Szachowski I Szefem pułku Ekaterynosławskiego Grenadyerów. Postępują na wyższe stopnie za odznaczenie się w kampanii przeciw Polskim buntownikom: na Jen. Jazdy, Jen. Porucznik Rüdiger I; na Jen. Poruczników Jen. Maierowie: Dawidów II, Kwieńnicki I, Lessowski, Laskiewicz, Frisch, Zaborński I, Palitza I, za odznaczenie się w służbie; Steffel, Liachowitz, (z zanominowaniem na kommandanta Mądłina) Olszewski, Peterson I, Danitów I, Szubert; na Jenerałów Majorów: Pułkownicy, Korsaków I, Wiszniaków, Szczerbacki Klupfel, Apraxin Szadowski I, Möller I, Simporski, Smagin, Ovander, Pestel III, Okulow pierwszy Rehbinder trzeci, Temiriazew pierwszy, Baron Shlepenbach I, Grabbe I, Baron Tornau, Baron Rönne II, Hr. Strogonów II Jenerałami Adjutantami Jego Cesarskiej Mocy mianowani: Jenerał Porucznik Włodek, Jenerał Major Baron Dellingshausen, i Jenerał Jazdy Baron Kreutz.

Najjaśniejszy Pan najwyższym swoim rekrystem z d. 13 (23 Września) raczył mianować Jenerała Adjutanta Jenerała Porucznika Xięcia Adama Wirtembergkiego, Kawalerem Orde-

ru S. Włodzimierza II. klasy w oznakę swej szczególnej wdzięczności za odznaczającą się odwagę i wzorową waleczność okazaną w słotzonej na d. 27 Lutego (11 Marca) potyczce przy szturmowaniu miasta Lublina przez ciw buntownikom polskim.

Najjaśniejszy Pan zatwierdził ukazem swoim najwyższym rozdzanie orderów pojedynczym wojskowym przez Jenerała Feldmarszałka Paskiewicza Xięcia Warszawskiego uskutecznione z mocy u zieloney inu władzy, za ich odwagę i waleczność w potyczkach z buntownikami polskimi.

Gazeta tutejsza zamieściła w 2 oddzielnych dodatkach do ostatnich swoich numerów dalszy ciąg i zakończenie rapportu Feldmarszałka Xięcia Paskiewicza o szturmowaniu i poddaniu się Warszawy; pisze w nim:

Z dobyciem Warszawy odebraliśmy buntownikom około sto trzydzieści dwa dział, które dostały się w ręce nasze, częścią podczas bitwy, częścią w mieście i na Pradze. Oprócz wielkiej liczby zepsutych karabinów, zdobyliśmy 5000 sztuk w dobrym stanie, i około 6000 (gotey) broni rozmaitego rodzaju, 5000 gotowych ładunków, około 2 milionów naboików, i blisko sto tysięcy sztuk rozmaitych sprzętów polowych; 150 sznów gotowych pontonów, unióstwo zapasów artyllerycznych wszelkiego rodzaju, niezmiernie składy żywności, między temi 10,000 czwartki owsa. Nadto zastaliśmy w mieście arsenał, ludwisarnię dla artylleryi, młyn prochowy i fabrykę saletry, wiele fabryk broni; w tych 12,000 karabinów jeszcze było w robocie nakoniec szpital z 11,000 chorych po większej części rannych Polaków. W ciągu bitwy, przeszło 3000 buntowników wzięto w niewolę a między tymi 60 wyższych i sztabowych officerów, daleko więcej musiało zginąć podczas szturmów przez pożar budynków i przez morderczy ogień naszej licznej artylleryi. W obu dniach wystrzelała ona

29,000 naboistów między temi 3300 kartaczy. Prócz powyższej liczby jeńców, przeszło do nas z polskiej armii około 4000 żołnierzy, gdy tym czasem około 1200 Jenerałów i officerów opuściło szeregi i służbę Powstańców. W dwudniowym krwawym boju, który poprzedził upadek Warszawy, strata z naszej strony nie mogła być znaczna. Między poległymi znaydują się Jenerałowie Majorowie vanBrieg i Jetimowitezi 9 dowódców pułków, Jenerałów odniosło rany i kontuzye między tymi Hr. Witt i 12 dowódców pułków. Artyllerya straciła w zabitych i rannych 40 sztabowych i wyższych officerów, między któremi 8 dowódców brygad i kompanii; około 100 artyllerzystów było zabitych a przeszło 300 rannych; zginęło przeszło 800 koni artylleryjskich a 8 iaszczaków z prochem wyluciano w powietrze. Ogólna strata armii wynosi: w zabitych 3000 ludzi, między któremi 63 officerów; 7500 zostało rannych lub dostało kontuzyi, w tej liczbie mieści się 445 officerów. W ogólności zaś liczba tych którzy z frontu wyść musieli wynosi 10,500 ludzi, między tymi 508 officerów. Z ostatnich prawie połowa znaydują się w pułkach, a wielu sami do frontu weszli lub w krótko wędą. Również można się spodziewać, iż z rannych żołnierzy wielu w krótkim czasie powróci do służby.

Po zupełnem przywróceniu spokojności w Litwie, widzi się rząd w możności zasiągania na miejsce dokładniejszych wiadomości o wypadkach w tejże prowincyi zaszłych w czasie gdy ta była teatrem domowych zabuzzeń. Jego Cesarska Mość usilnie korzysta z każdej okoliczności mogącej usprawiedliwić postępowanie tych osób, których imię wpłatanę zostało w owe zasmucające zdarzenia, a przeto z zadowoleniem przyjął świadectwa złożone na korzyść zasad i charakteru hrabiny Röneckera, która w pierwszych doszłych raportach niesprawiedliwie była ob-

winiona: Wybuchy okrucieństwa, o których w owym czasie wspomiano, zaszły w istocie w dobrach nadmienionej Pani. Zmuszona, by być tymże przytomną, miała przecież szczęście więcej niż jedną ofiarę wydrzeć z rąk morderców. Na zgraię burtownika Staniewicza spada cała hańba owych zbrodni. — Wspominając jeszcze teraz o tem zdarzeniu, czyni się to tylko w zamiarze wyjaśnienia okoliczności sprawiających familii Pani Röneckera zaszczytne iakkolwiek bolesne wspomnienia.

W dniu 12 t. m. odbyło się tu publiczne posiedzenie cesarskiej akademii sztuk, na którem JO. Feldmarszałek książę Warszawski hr. Paszkiewicz Erywański członkiem towarzystwa, a professorowie Krüger i Wichmann w Berlinie, iako też nadbudowniczy Montferrand, (któremu poruczone zostało ukończenie pomnika błogosławionej pamięci cesarzowi Alexandrowi wystawić się mianego), członkami honorowemi mianowani zostali.

PARYZ 1 Listopada. — Onegdaj Cesarz Don Pedro iadł obiad u króla.

Ambassador rossyjski hr. Pozzo di Borgo i pruski baron Werther mieli zaszczyt dnia 28 z. m. być przyjętymi od NN. Królestwa, a poseł neap. Itański książę Castelcicala miał d. 29 prywatne u J. K. Mci posłuchanie.

Dnia 29 w wiecubr J. K. W. książę Paweł Wirtembergski, hr. Harcourt, viceadmirał Serisy, hr. Montesquiou i baron Alexander Humboldt byli przez Królestwo Ichmość przyjętymi.

Dnia 30 z. m. po południu odbył J. K. M. w towarzystwie Cesarza Don Pedro i ministra wojennego przegląd dwóch liniowych i jednego huzarów pułku, i oglądał potem w tymże towarzystwie konuo zaczęta w Montmartr i okolicy roboty około warowni.

Wedle rozporządzenia królewskiego z dnia 16 z. m. w każdym 10 zachodnich departamentów utworzone być ma z 155 głów kom-

pania piechoty w celu utrzymania publicznej spokojności. Zaciąg Departamentowych kompanij nastąpić ma przez dobrowolne powołanie. Istniejące w tych departamentach kompanie weteranów są utrzymane.

Xiążęta Orleanu i Nemours, tudzież marszałek Gerard przybyli tu wczoraj od północnego wojska z Maubeuge.

Kuryer francuzki opisuje terazniejsze położenie Francyi iak następuje: „Zdaie się iakoby pewny gatunek otrętwiałości opanował wszystkie sprężyny kraju; przy wyborze deputowanych wszędzie przynajmniej trzeciej części niedostaie obieraczów, a w wielu miastach przy obieraniu municypalności nie znawdowało się nawet połowy wyborców. Ciało towarzyskie zdaie się bydź bez życia i ruchu. „

Dziennik *Konstytucjonista* twierdzi, że iak tylko Ista cywilna przez izby uchwaloną zostanie, hr. Montalivet mianowany będzie jenerałnym iey intendentem, a ministerstwo, na którego czele zostaie, będzie zniesione, tak, że sprawy religijno dołączone będą do ministerstwa sprawiedliwości, a publicznego oświecenie do ministerstwa hr. Argout.

Tutejszy arcybiskup, hr. X. Quelén, wydał z powodu odbytego kościelnego pogrzebu syzmatycznego biskupa Deberthier, okólnik do plebanów swej dyecezyi, w którym między innymi wyraż: „W śród miasta dany został nowy powód do publicznego zgorzienia. Deberthier, niedłw konstytucyjny biskup departamentu Aveyron, umarł tu dnia 19 października, i aż do zgonu trwał w syzmatycznych swoich zasadach, które wspierał i rozszerzał. Bóg zostawił mu czas do żalu, bo od lat 2ch chorował bez nadziei życia. Niezbawło na odwdzięczeniach i napomnieniach do nawrócenia go do katolickiej iedności; kilkokrotnie poselałem do niego mego wielkiego wikaryusza i plebana jego parafii; wszystkie usiłowania chrześcijańskiej i duchownej miłości były daremne. Pođaniu mu SS. Sakramentów i duchownemu pogrzebowi sprzeżowało się netylko prawo kanoniczne, ale i wydane do paryzkiego duchowieństwa, in-

strukcyjne, które musiały doycć zarównu plebana St. Louis-en-Isle, iak plebana Abbaye-aux-Rois. Pr ewidując, że źle myślący użyją tego wypadku do zrządzenia nieładu, napisałem d. 18 października do ministra spraw wewnętrzych, iż złoże na jego ręce taką samą protestacyą, iaką złożyłem z powodu pogrzebu P. Gregoire w kościele Abbaye-aux-Bois. Co przewidywałem, to niestety nastąpiło. Kościół St. Louis-en-Isle gwałtem opanowany został, i pogrzeb zmarłego syzmatycznego biskupa, który zostawał w buncie przeciw powadze kościoła katolickiego, odprawiony został; i tą razą znaleźli się bezwstydni węża, którzy ten pogrzeb odbyli. Nie należący do dyecezyi paryzkiej nie mieli atoli innych pełnomocnictw, iak tylko wezwanie od świeckich ludzi. Pozostałe w utajeniu pismo do rządu tak mało odpowiedziało mojemu sumieniu, iak oczekiwaniu wiernych. Jako stróż domu Bożego iest pasterz obowiązany podnieść swój głos, we dnie i w nocy wołać i zwracać uwagę na niebezpieczeństwa, chociaź im zapobiedz nie potrafi. Powtarzam więc publicznie moją protestacyą przeciw czynowi, który poczyna się przeciw wolności i religii, lękając się, ażeby przez moje milczenie nie poczytano mnie za współwinowayce przeciwnego karności kościelney i wierze postępku. „

Dnia 25 z. m. w Lionie zgromadziło się na placu Belle-Cour 10,000 tkaczów jedwabnych i żądali nowej taryfvy płacy; wstąpił deputowany do prefekta, który wszedł w układy z właścicielami fabryk. O godzinie 4tej z południa oznajmiono zgromadzonemu tłumowi, iż taryffa wższey płacy przyjęta została.

Dziennik *Temps* pisze, że do izby deputowanych wniesiona będzie propozycja naturalizowania Polaków szukających schronienia we Francyi. Podług wyroku Karola X. i ustawy z r. 1814 może rząd nadawać patenta naturalizacyi za uczynione Francyi usługi, bez zachowania warunku kilkuletniego zamieszkania we Francyi. W wojsku znawdnie się wielu officerów, którzy służyli pod Napoleonem.

Pisma tutejsze donoszą z Korfu, że iak tylko na Hydę nadeszła wiadomość o zamordowaniu prezydenta, opozycya przeciw rządowi zaraz nastą. Xiążę Maurokordato i Tombasi udali się zaraz do Naupliu dla oświadczenia tymczasowemu rządowi, że Hydra wraz z innymi wyspami Archipelagu zgodnie z Grekami stałego ładu poddanie się wyrokiem zwołanego zgromadzenia.